Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. - P. K. O. Nr. 151.100.

3000 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie M. 65 000, z odnosz. do domu M. 72.000. Zamiejsc. M. 72.000. Zagranicą Mk. 120.000

Nr. 216. — Rok VI. Kraków, piątek 7 września 1923 r. Red. naczelny ANTONI KRZYWY

P. minister Wł. Kucharski przedstawia program sanacji skarbu Rzeczypospolitej.

Mowa nowego ministra skarbu na otwarciu Targów Wschodnich we Lwowie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Lwów.

Na wczorajszem otwarciu Targów Wschodnich p. minister skarbu Kucharski wygłosił następujące przemówienie:

Pragnę jako reprezentant Rządu a szczególniej jako szafarz lub egzekutor finansowej strony naszego aparatu państwowego zwrócić uwagę naszego społeczeństwa na **doniosłość spraw przemysłowo-finansowych ze stanowiska, nie ciasnego egoizmu klasowego lub indywidualnego, lecz ze stanowiska najwyższej idei państwowej**, w myśl bezwzględnie prawdziwej zasady, dziejami potwierdzonej, że niepodległość polityczną gwarantuje i utwierdza niepodległość i niezależność ekonomiczna. Z utratą niezależności gospodarczo-przemysłowej, z nierozwiązaniem problemu finansowo-skarbowego w myśl interesów państwa, musi przyjść stopniowo aż do zupełnego zaniku **umniejszenie i ograniczenie niezależności i samodzielności politycznej**.

Interesować się konjunkturą handlową, badać i zastanawiać się nad gospodarką budżetową, to nie jest interes lub przywilej spekulanta lub paskarza, to **konieczny obowiązek i nakaz moralny dla każdego obywatela w myśl drugiej** słusznej zasady, **że interes państw jest interesem jego obywateli**, tak, jak interes jednostki powinien pokrywać się interesem państwa. Dobrobyt i pomyślność państwa zapewnia te same wartości jego obywatelom. Siła, powaga i znaczenie naszego państwa na wewnątrz i zewnątrz, gwarantuje i zabezpiecza naszym obywatelom poważanie i znaczenie we wszelkich stosunkach międzynarodowych.

Sanacja skarbu programem obecnego Rządu.

Dlatego Rząd obecny jest świadom zadania tak pojętego, jakie na nim spoczywa i gwarantuje w jego imieniu, że to hasło, że ten sztandar z wypisanym programem uporządkowania problemów gospodarczo-finansowych wysoko dzierżyć będzie i sztandaru tego z ręki nie wypuści ani wytrącić go sobie nie da.

Rozwiązanie zagadnienia naprawy skarbu Rzeczypospolitej było, jest i będzie tym cementem łączącym zespolone stronnictwa, albowiem nie dla ambicji jednostek, nie dla korzyści partyjnych, kazało tym stronnictwom zapomnieć o wzajemnych urazach, rzucić w niepamięć to, co nas dzieliło, a wyciągnąć przed oczy i uczynić programem działania to, co nas łączy, tj. najwyższy interes publiczny Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Tyle u nas mówiono i pisano o konieczności sanacji finansów państwowych, tyle ustawiano programów, że dziwić się nie można, jeżeli część obywateli z niedowierzaniem przysłuchuje się tym zapowiedziom. Jest jednak pewna różnica duża i to bardzo duża między sytuacją parlamentarną obecnego Rządu a każdego poprzedniego, albowiem rozporządza **zdecydowaną i o ten program opartą większością sejmową, więc co też zapowiada, wykonanem być musi**.

Trzy najważniejsze punkta sanacji.

Jednak nasz program realizowany obecnie, różni się pod jednym względem w odniesieniu do dawnych a mianowicie w kolejności lub następstwie, rozwiązania typowych problemów, składających się na całość zagadnienia naprawy skarbu państwa. **Stabilizacja kursu marki polskiej, zrównanie budżetu oraz reforma waluty, oto typowe problemy tego zagadnienia**, które miały być porządkowane i rozwiązywane w kolejności takiej lub innej, jednak po załatwieniu jednych miało się przystąpić do drugich, traktując jako oddzielne części, gdy tymczasem **życie i praktyka wykazywały organiczną łączność i zmuszają nas do ich traktowania równorzędnie i współcześnie**.

Czasu nie mamy wiele do stracenia, walka z chorobą, nurtującą nasz organizm państwowy lub prywatny w dziedzinie finansów, musiała być podjętą natychmiast, bezzwłocznie, w każdej dziedzinie. Szybkość działania, bezwzględność postępowania, logiczna konsekwencja przy przeprowadzeniu projektu, oto czynniki konieczne, aby dać gwarancję powodzenia tej akcji.

Inflacja pieniądza ustać musi.

Wykluczonem jest dla nas przedstawienie budżetu niezrównoważonego lub bez podania realnego pokrycia wykazanego deficytu, z wykluczeniem dotychczasowej praktyki, pokrywania niedoboru za pomocą maszyny drukarskiej banknotów. Piekielnym wynalazkiem dla zdrowia naszego pieniądza jest **maszyna drukarska**, ona pomogła przy słabości decydujących czynników do wytworzenia inflacji, która jest trucizną gangrenującą nasz pieniądz, a z nim całe życie gospodarcze. Tak, jak zdrowy organizm reaguje na truciznę niechęcią i odpornością, tak my, jeżeli tylko jesteśmy zdrowym organizmem politycznym, musimy wywołać w całem społeczeństwie **niechęć, bunt i zakaz moralny stosowania inflacji pieniądza**, albowiem pragniemy żyć i rozwijać się a nadto swoim następcom przekazać państwo zdrowe i mocne. W całym kraju powinien podnieść się jeden wielki krzyk i wołanie: **Równowaga budżetu musi być osiągnięta, bez względu na wielkość ofiary i poświęcenia, oszczędności i skreślania tak w wydatkach personalnych, rzeczowych, jak i inwestycyjnych muszą być bezwzględnie stosowane.**

Nasza polityka kredytowa i subwencyjna, musi uledz rewizji, nasza polityka dewizowa oraz wywozowa musi być zastosowaną do wytworzonej sytuacji, redukcja istniejących, a zakaz tworzenia nowych urzędów musi być bezwzględnie zastosowana. Operacja to bolesna, przykra i niewdzięczna, jednak konieczna i wskazana, a rząd i ja w jego składzie chętnie przystępuje do tej pracy i **liczy na poparcie całego społeczeństwa**, które przez swoją postawę może skłaniać do tego programu te czynniki, którym rząd z przepisów konstytucyjnych jest podległy i podporządkowany.

Musimy przetrwać drożyznę wywołaną inflacją.

Nadmierny obieg pieniądza dezorganizuje nam życie gospodarcze, inflacja rujnuje nietylko budżet państwowy, a także budżet gospodarstwa domowego, **inflacja sprowadza nieznośną drożyznę**, która zakłóca spokój społeczny i domowy, spędza sen z oczu pracownika państwowego lub prywatnego i wzbudza niepokoje przyszłość.

W imię tej przyszłości niech nas **hart ducha ogarnie**, niech w nas powstanie **mocne postanowienie przetrwania na tej obranej drodze**, bo krótszym jest okres tej koniecznej operacji aniżeli jęczenia bezradnego i oczekiwania niepewnej i nieodgadnionej przyszłości.

Winni pociągnięci będą do najsurowszej odpowiedzialności.

Złym jednak gospodarzem byłby ten, ktoby nieoględnie i jednostronnie zajął swój czas i umysł tylko stroną negatywną a o **pozytywnej** zapomniał lub brakło mu na to czasu, mam na myśli **dochody skarbowe**.

Na tą stronę budżetu państwowego będę baczną zwracał uwagę, nie ze względu na konieczność uzyskania nowych uprawnień w drodze ustawodawczej, ile na to, czy to, co było przeznaczone i wyliczone dla Skarbu jest wnoszone w tejże samej wysokości i w określonym terminie. W tym kierunku istniały i istnieją duże braki i uchybienia, pochodzące z niedostatecznie sprawnej organizacji naszego aparatu skarbowego oraz z upadającej moralności podatkowej u obywateli.

Sprawa ta dla mnie przedstawia się prościej, albowiem **posiadam w moich rękach i świadom jestem tych środków, które należy zastosować, aby opornych zmusić, opieszałych popędzić, niesumiennych ukarać, a uchylających się od obowiązku wyszukać**. Korzystam ze sposobności, aby powiedzieć, że doszło do mojej wiadomości, że w obecnym okresie, w którym wymierzają obywatelskie komisje pod przewodnictwem urzędników skarbowych **podatek przemysłowy, czyli obrotowy**, który jest raczej powszechnym podatkiem konsumcyjnym, **komisje te nie stoją na wysokości zadania**, które im ustawą zawierzono, **a urzędnicy nie są dość gorliwi i pilni**. W wypadkach ujawnionych nadużyć **nie cofnę się przed pociągnięciem winnych do odpowiedzialności najsurowszej, graniczącej ze zrujnowaniem prywatnej egzystencji, niesumiennej jednostki. Okradanie w tej chwili ubogiego skarbu państwa jest zbrodnią, a zbrodnię popełnioną na kieszeni i interesie ogółu najsurowiej karać trzeba.**

Może po raz pierwszy polski minister skarbu ośmiela się publicznie ostrzegać i grozić, ale pragnę, aby między mną, jako pierwszym

stróżem i sługą publicznego skarbu a resztą obywateli nie było nic niedopowiedzianego i nieoczekiwanego, niech nasz stosunek będzie szczery i otwarty.

Po stabilizacji marki — reforma waluty.

Po osiągnięciu równowagi budżetowej musi nastąpić stabilizacja kursu marki polskiej, a stąd zahamowanie drożyzny i zatrzymanie zmieniających się szybko cen i dojrzejemy do momentu reformy waluty, do czasu wprowadzenia zdrowej waluty, opartej o podkład kruszcu złotego, wypuszczanej przez Polski Bank Emisyjny. Ponieważ założenie moje było o traktowaniu równorzędnym i współczesnym wszystkich trzech typów stadjum naprawy skarbu, dlatego też rząd poczynił starania w kraju i zagranicą nad zapewnieniem sobie podkładu pod emisje nowego pieniądza w formie wysoko-cennych obcych walut. Szczegóły mogą być omawiane w czasie późniejszym. dziś chciałbym tylko podkreślić, że niesumienna walka polityczna z obecnym rządem podsuwa wiadomości o sprzedaniu lub zastawieniu Polski kapitałom obcym, o przyjęciu może ubliżającej kontroli lub kurateli nad naszymi dochodami, które to wiadomości są z gruntu fałszywe i nie opierają się na prawdzie.

Pracować i oszczędzać!

Gdy więc tak szczęśliwie potrafimy rozwikłać i naprawić to, co przez cztery lata zostało zepsute, gdy operacja, której się poddaliśmy będzie ukończona, to trzeba powiedzieć sobie jasno, szczerze i otwarcie, że raj nie będzie naszym udziałem na tej ziemi, że wiele jeszcze trudności wyniknie wskutek tej kuracji organizmu gospodarczego, że osłabienie będzie widoczne i rząd obecny, który jest świadom zadania i skutków możliwych w celu zmniejszenia następstw i zabezpieczenia ogółu obywateli, poczyni odpowiednie kroki, aby możliwie prędko umożliwić nastanie normalnych stosunków ze złotą monetą obiegającą.

Wówczas niech w społeczeństwie rozlegnie się jedno wołanie i gorące pragnienie: Pracować i oszczędzać, aby mnożyć szybko ogólny majątek narodowy, który przez oszczędność prywatną umożliwi stworzenie własnego kapitału obrotowego dla własnych przedsiębiorstw, które będą cierpiały na jego niewątpliwy brak czas dłuższy, albowiem wolne kapitały własne prywatne, zainteresowanie w okresie poprzednim, gorącego tworzenia nowych potrzebnych i pożytecznych przedsiębiorstw.

Z życzeniem wytrwania na obranej drodze, wyrobieniem sobie cierpliwości, z prawdziwem uznaniem dla pracy polskiego przemysłowca i polskiego robotnika ogłaszam III Targi Wschodnie we Lwowie za otwarte.

Trzy ministerstwa będą zniesione

Ministerjum zdrowia, poczt i telegrafów oraz robót publicznych.

Warszawa 5 września.

P. minister skarbu Kucharski złoży w tych dniach Radzie Ministrów wniosek o skasowaniu ministerjum zdrowia, oraz poczt i telegrafów.

W niedalekiej przyszłości zamierza również p. minister znieść ministerstwo robót publicznych.

Doradca finansowy przyjeżdża!

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa.

Ministerstwo spraw zagr. otrzymało wiadomość, iż p. Young, zaproszony na stanowisko doradcy finansowego Rządu polskiego, przyjął propozycję.

P. Young przyjeżdża do Warszawy 7. października i zabawi w Polsce około dwóch miesięcy. Pobyt p. Y. w Polsce będzie miał charakter nieoficjalny. P. Young będzie gościem Rządu polskiego.

Co zdziałał dotychczas Rząd większości polskiej

Uchwalenie podatków. — Zahamowanie spadku marki. — Oszczędności administracyjne. — Sanacja skarbu. — Polityka zagraniczna.

Rezolucje dwudniowych obrad Z. L. N.

Telefonem od własnego korespondenta.

Warszawa.

Klub parlamentarny Z. L. N. ogłosił następujący komunikat o przebiegu dwudniowych obrad:

„Klub Z. L. N. wysłuchawszy sprawozdań parlamentarnych Ministrów, należących do Z. L. N. i zapoznawszy się szczegółowo z całokształtem spraw Rządu w ciągu trzechmiesięcznego jego istnienia, oraz z jego zamiarami i podjętemi pracami, po wyczerpującej dyskusji stwierdził:

1) że Rząd większości polskiej pierwszy w Polsce zdołał bezwzględnie w krótkim czasie dokonać gruntownej i planowej pracy, kładącej podwaliny pod uzdrowienie stanu gospodarczego, położenia finansowego i polityki państwowej, a mianowicie:

Wykończył ustawodawstwo podatkowe i udoskonalił sposób poboru podatków, mając gwarancje pokrycia w bliskim czasie bieżących wydatków;

Klub stwierdza, że praca ta została dokonana pomimo niebywałego ataku międzynarodowej spekulacji walutowej przeciw Polsce.

2) Rząd zdołał zahamować gwałtowny spadek marki, uchronić ją od losu marki niemieckiej i przygotował kontrolę nad nieuzasadnionymi lichwiarskimi zyskami pośredników, wpływającymi na zaostrzenie wzrostu drożyzny.

3) Wdrożone zostały kroki ku rzeczywistej oszczędności w administracji państwowej; także ofiary, których wymaga od ludności Skarb Państwa, będą na przyszłość zabezpieczone skutecznie przed lekkomyślnem roztrwonieniem.

4) Rząd poczynił daleko posunięte przygotowania do przedłożenia Izbom w terminie przewidzianym przez konstytucję a dotychczas przez wszystkie rządy lekceważonym, budżetu na rok 1924 i to budżetu realnego ze wskazaniem pokrycia niezbędnych wydatków i ze skreśleniem wszystkich tych, które bez istotnej szkody dla Państwa mogą być pominięte lub odłożone, przygotowując równocześnie organizację Banku Emisyjnego, opartego na kapitale polskim, przy czasowej jedynie pomocy kapitału obcego.

5) Rząd wzmocnił zaufanie do rzetelności i stałości polityki polskiej zagranicą, broniąc jednocześnie z powodzeniem uprawnionych interesów Polski we wszystkich obchodzących ją sprawach międzynarodowych.

Wobec powyższego Klub wzywa ogół narodowo myślący, do poparcia wysiłków Rządu karnem i na rzetelnem zaufaniu opartem współdziałaniem, oraz zdwojenia energji w pracy wy twórczej, w ofiarności dla Państwa i w organizacji narodowej opinji publicznej.

6) Powtóre stwierdza, że nietylko stronnictwa i czynniki polityczne z istoty swej wrogie Państwu, jak komuniści, żydzi i agenci polityki niemieckiej wśród Rusinów, ale i polskie stronnictwa opozycyjne z tymi wrogami Państwa związane, w walce z obecnym Rządem przekraczają wszelkie granice lojalności państwowej, przed niczem nie cofając się. Oszczerstwa i napaści osobiste, kampanja kłamstw i przekręcań wymierzona jest już nie tylko przeciw Rządowi, ale wprost przeciwko Państwu samemu i zasługuje na potępienie.

Wobec tego niezdrowego zjawiska, które wychodzi poza granice dozwolonej, konstytucyjnej i parlamentarnej walki o zmianę rządu, a także wobec pogłosek i pogróżek o próbach gwałtownego i pozaparlamentarnego zwalczania Rządu obecnego, Klub wzywa całe społeczeństwo do wytężonej czujności i rzetelnego współdziałania z Rządem ku obronie nienaruszalnej zasady, że tylko większość polska, posiadająca zaufanie narodu polskiego, ma prawo do rządzenia Państwem.

Klub powziął następującą rezolucję:

„Klub sejmowy Zw. Lud.-Nar., po wysłuchaniu dnia 3 i 4 września swych parlamentarnych Ministrów i przeprowadzeniu wyczerpującej dyskusji nad ich sprawozdaniem, jednomyślnie uchwalił utrzymać swoje dotychczasowe stanowisko w stosunku do Rządu i wyrazić przedstawicielom Związku w Gabinecie pełne zaufanie“.

Delegaci polscy w komisjach Ligi Narodów.

Genewa. (PAT).

Do nowo wyłonionych Komisji Ligi Narodów weszli delegaci polscy w porządku następującym:

Do komisji prawnej prof. **Winiarski**, i p. **Babiński**, do komisji organizacji technicznych: **Strassburger** i **Winiarski**, do Komisji dla spraw rozbrojenia minister **Skirmunt** obrany przewodniczącym tej komisji 33 głosami na 41 i **Czetwertyński**. Do komisji budżetowo-finansowej poseł **Modzelewski** i **Sokal**. Do komisji spraw społecznych i ogólnych **Sokal**, do politycznej minister **Skirmunt**, **Strassburger** i **Czetwertyński**, do komisji dla weryfikacji pełnomocnictw poseł **Modzelewski**.

Górnicy otrzymali nową podwyżkę.

Katowice. (AW).

Zakończyły się tutaj rokowania w sprawie płac robotniczych w wielkim przemyśle. Przyznane podwyżki wynoszą dla robotników górniczych 30%, dla hutniczych 32%. Układ obowiązuje od 14 bm. z 5-dniowym terminem wypowiedzenia.

Zwinięcie urzędów ziemskich.

Warszawa (PAT).

Minister reform rolnych postanowił skasować trzy okręgowe urzędy ziemskie, a mianowicie: w Siedlcach, Płocku i Krakowie.

Z obrad Ligi Narodów

Genewa (PAT).

Trzecie posiedzenie zgromadzenia Ligi Narodów otwarte zostało we wtorek w południe pod przewodnictwem Dela Torienty. Posiedzenie otwarte zostało podaniem do wiadomości nazwisk przewodniczących poszczególnych komisji.

Przewodniczącym pierwszej komisji prawniczej i konstytucyjnej obrany został **Motta** (Szwajcarja). Komisji drugiej **Nakaradża Nawanagaru**, przewodniczącym trzeciej komisji rozbrojeniowej **Skirmunt**, czwartej budżetowo-finansowej **Nincic**, piatej dla spraw społecznych i ogólnych **De Mello Franco**, szóstej dla spraw politycznych **Hymans** (Belgja).

Posiedzenie Ligi narodów zostało odroczone do czwartku, ponieważ wczoraj Rada Ligi zajmowała się konfliktem grecko-włoskim.

Pamiętajmy, żeśmy Polakami nietylko w dniach uroczystych ale i codziennych zabiegach!

Znamienna mowa P. Prezydenta Rzeczypospolitej w Lublinie.

Kraków 6 września.

P. Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał onegdaj, jak to już donosiliśmy, do Lublina, w którem to mieście bawiąc po raz pierwszy, od czasu objęcia wysokiego stanowiska Pierwszego Obywatela Polski, wygłosił w czasie bankietu w sali ratuszowej dłuższą mowę, którą jako nadzwyczaj znamienną dla czasów obecnych poniżej zamieszczamy.

P. Prezydent mówił:

Coraz częściej powtarzam, oraz odczuwam tego potrzebę,

ŻEBYŚMY ZAWSZE PAMIĘTALI O TEM, ŻE JESTEŚMY POLAKAMI,

a Polak, to nie byle co. O tem w czasach upadku i niewoli zapomnieliśmy i zaczęliśmy się upodabniać do innych, umizgać do innych, dbać o innych i robić z Polski niemal **dom zajezdny, w którym ma każdy prawo gospodarza.** Za to dziś, kiedyśmy nareszcie odzyskali niepodległość, to

NASZE PRAWO JEDNEGO GOSPODARZA MUSIMY SILNIE ZAAKCENTOWAĆ.

Jeżeli ja Was do tego wzywam, ja, który jak wynika z całej mojej przeszłości, jestem jak najbardziej wierny idei demokratycznej, to robię to w tem głębszem przekonaniu, że polski gospodarz nikomu krzywdy nie uczyni, ale pod tym warunkiem, że tylko on będzie w niej gospodarował, że on będzie rządził, że on będzie kierował. I dlatego **pielęgnujcie to prawo.**

Wzywam do tego, abyście w sobie najsilniej rozwinęli

SZLACHETNĄ DUMĘ POLAKA,

bo to jest potrzebne dla naszego zdrowia, dla naszego mocarstwowego stanowiska. Pod tym względem często jeszcze grzeszymy i dlatego w ostatnich moich przemówieniach, zwłaszcza na terenie t. zw. b. Kongresówki na to zwracałem uwagę obywatelom.

Drugą rzeczą, to **troska o przyszłość. Przeżywamy wyjątkowe czasy** i proszę nie mówcie, że bardzo ciężkie czasy. Sięgnijcie 20 lat wstecz. Czy to nie były ciężkie czasy i pod względem moralnym. Nawet ziemianie również mogą sobie przypomnieć, jak wyglądała ówczesna wieś polska i proszę, gdyby ktoś mówił, że mamy ciężkie czasy, to w perspektywie dziejowej są one krótkie. Są naturalną wskazówką tych przeobrażeń, jakie ziemia polska musiała przeżyć pod tym względem. Mnie razi często u obywateli polskich

ZBYT WIELKI PESYMIZM, ZBYT WIELE SKARG, ZBYT WIELE NARZEKAŃ.

Przecież dobry gospodarz, który ziemię karczuje, dom swój buduje w trudzie i znoju dobrze rozumie, że tworzy wielką przyszłość swego gospodarstwa i swej rodziny i z radością znosi trudy i przeszkody. Jakiem prawem spółczesny obywatel ma się skarżyć na to, że mu nadmiernie ciężko? **Chyba, że myśli tylko o teraźniejszości,** chyba, że utonie w szarzyźnie dnia dzisiejszego.

CHCIEJCIE BYĆ WIELKIMI, GODNYMI SYNAMI WIELKIEJ POLSKI.

Proszę **patrzcie w przyszłość,** bo tylko przyszłość nadaje miano wielkich, bo wielkość w teraźniejszości jest nikła, dopiero w perspektywie dziejowej można ocenić i ludzi poszczególnych i całe pokolenia. Naszym obowiązkiem w tym okresie jest **budowanie Rzeczypospolitej Polskiej takiej, jaką była za Piastów i Jagiellonów,** jest myśleć o przyszłości

I PODCIĄGAĆ SIĘ DO GÓRY.

Ale czem jest ta chwila za parę lat wobec setek lat, które czekają naszych potomnych. Tak jak każdy z was w życiu rodzinnem wiele poświęca trudu po to, by dać dobre wychowanie dzieciom i zabezpieczyć ich byt i przygotować do walki w życiu, tak samo powinien się czuć każdy obywatel w stosunku do Polski a gdy to będzie powszechną świadomością, to **mniej będziemy słyszeć utyskiwań, a więcej będziemy widzieć radości w tworzeniu lepszej przyszłości dla tych, co po nas przyjdą. Praca uszlachetnia człowieka, a czyn go potęguje.** Na to najwięcej zwracam uwagi.

Dlatego, gdy zwracacie ku mnie oczy, gdy we mnie chcecie widzieć pewne cnoty, to ja wam zwracam to, jako głos waszego sumienia.

BĄDŹCIE DUMNI DUMĄ NASZYCH PRADZIADÓW,

którzy życie nieśli Ojczyźnie w ofierze, tych wielkich naszych królów i wodzów czasów świetności Rzeczypospolitej, tę dumę będziecie w sobie pielęgnowali i to **dumę szlachetną,** nie szlachecką, a **szlachetność rycerska, to wtedy lżej będzie w życiu. Ta**

TROSKA O PRZYSZŁOŚĆ PRZYŚPIESZY SANACJĘ,

bo przecież sanacja się opóźnia i zbacza nieraz dlatego, **że nazbyt dbamy o popularność głosów dnia codziennego.** Gdy bardziej będziemy przejęci troską o przyszłość, będziemy unikać tych wszystkich małostek, zmierzających do podobania się ludziom, wychowanym w niewoli i będziemy w sobie potęgować potrzebny dla pracy dla przyszłości

SPOKÓJ,

chociaż dokoła nas rozlegają się narzekania.

Patrzmy dalej i róbmy to, co dla przyszłości jest potrzebne, dla tych, co po nas przyjdą. W nas wszystkich jest ukryta siła i moc, która przetrwała cały czas upadku niewoli i tęsknotę do jej przejawów. Gdy objaw tej mocy będziemy widzieli w postępowaniu naszych mężów stanu i wielkiej liczbie obywateli, to ta moc będzie się rozszerzać i da zrozumienie powszechne dla kroków, które dziś są niepopularne.

Streszczając to, co tu powiedziałem i o czem zapomnieliśmy w czasach upadku i niewoli, wyraża się w jednem: **pomiętajcie zawsze, żeście Polakami** nietylko w dniach uroczystych, **ale i codziennych** zabiegach. **Pamiętajcie o tych obowiązkach, które wynikają z tytułu Polaka, że jesteście gospodarzami tej ziemi, odpowiedzialnymi za to, jak na tej ziemi się żyje. Tego kultywowania uczucia polskości najwięcej od Was żądam i każdy objaw jego serdeczności witam.**

W całej Polsce chleb potaniał!

Również i cukier ukryty przez spekulantów ujrzał światło dzienne.

Warszawa, 5 września.

Z powiatów wschodnich dochodzą sprawozdania o potanieniu artykułów żywnościowych, głównie chleba i mięsa.

W powiecie stanisławowskim, tarnopolskim, lubomlskim, horodeńskim, pińskim, lwowskim i brzeskim spadły ceny chleba od 1000—1800 marek na kilogramie.

Wskutek przeprowadzanych na prowincji rewizji w składach paskarskich, cukier wyszedł z ukrycia i sprzedawany jest po cenach normalnych.

Również i w Warszawie po świeżej zniżce cen chleba wywołanej przez represje urzędu do walki z lichwą i spekulacją — dnia 5 września nastąpiła nowa zniżka ceny chleba.

Tymczasowa Rada Spożywców omówi walkę z drożyzną.

Rząd nie ustaje w swych zabiegach nad zwalczeniem drożyzny.

Warszawa, 5 września.

Dn. 11 września w gmachu Min. spraw wewn. odbędzie się **pierwsze posiedzenie Tymczasowej Rady Spożywców.**

Posiedzenie zagai Minister Spr. wewn. dr. **Kiernik.** Sprawozdanie z dotychczasowych poczynań antydrożyźnianych Rządu wygłoszą: Nadzwyczajny Komisarz do zwalczania drożyzny, p. **Bajda** oraz dyrektor Głównego Urzędu Żywnościowego w Poznaniu p. **Hellwig,** poczem Tymczasowa Rada Spożywców wypowie swą **opinję o dotychczasowych sposobach walki z drożyzną oraz nakreśli dezyderaty w sprawie dalszych zamierzeń w tej dziedzinie.**

W końcu nastąpi ukonstytuowanie się **2 komisji: do spraw rolnictwa i do spraw przemysłu.**

Przemysłowcy i rzemieślnicy cieszcie się!

P. K. O. udziela wam nowy kredyt.

Warszawa. (AW).

W porozumieniu z Ministerstwem przemysłu i handlu P. K. O. organizowała krótko terminowy co najwyżej trzymiesięczny kredyt dla drobnego przemysłu i rzemiosł na warunkach ulgowych.

Podania o kredyt wnosić należy do Ministerstwa przemysłu i handlu, lub do Banku Przemysłowców polskich do Warszawy. W podaniu zaznaczyć należy: petent zabiega o uzyskanie kredytu w P. K. O. Podanie to przesłać się ma do P. K. O., która po zasięgnięciu opinji w ministerstwie przemysłu i handlu załatwi je w czasie jak najkrótszym.

Projektowane jest zorganizowanie Centrali informacyjnych, w sprawie kredytu dla drobnego przemysłu i rzemiosł, w każdem województwie. Na razie jednak zwracać się należy do Banku Przemysłowców w Warszawie.

Socjaliści grożą strajkiem rolnym

bo — „zboże jest śmiesznie tanie".

W sobotę 1 b. m. w ministerstwie pracy odbywało się posiedzenie głównej komisji polubownej do załatwienia zatargów między właścicielami ziemskimi a służbą rolną. Na posiedzeniu między innemi był obecny poseł z PPS., osławiony **Chołupko-Kwapiński,** występujący w danej chwili jako prezes pepeesowsko-komunistycznego związku robotników rolnych.

P. Kwapiński w trakcie rokowań oświadczył ziemianom, że powinni być przygotowani **że w czasie kopania kartofli, czyli około 20 b. m. wybuchnie strajk rolny,** bo — tak dosłownie oświadczył p. Kwapiński — **„zboże jest śmiesznie tanie".**

Zboże jest „śmiesznie tanie" i dlatego p. Kwapiński urządzi strajk, chyba, że... zboże zdrożeje. A organ P.P.S. — „Robotnik" czy „Naprzód" piorunuje na obszarników i protestuja przeciw kredytom rządowym na zakup zboża, gdyż powoduje to... podrożenie zboża!

Tak się głosi publicznie dla zjednania mas robotniczych w miastach. Mniej publicznie, w czterech ścianach, wymyśla się obszarnikom na „śmiesznie niskie" ceny zboża, bo dla służby rolnej, która sporą część ordynarji sprzedaje (choć mówi się, że ordynarja nie starczy na własne potrzeby) niskie ceny zboża są oczywiście niekorzystne.

Tu więc gada się co innego. Byle handel szedł. **Handel o zdobycie mas robotniczych.**

Co się dzieje w całej Polsce.

Podwyżka podatku od spirytusu, piwa i octu. — Cegiełki wawelskie. — Kto może jechać bez paszportu do Ameryki. — Zwolnienie roczników 1899 i 1900. — Rozwiązanie antypolskiego stowarzyszenia. — Wiele zarabia dziś pracownik piekarski. — Zjazd tapicerów. — Kara Boża za wyzysk konsumentów. — Po amnestji dezerterów. — Wina z Niemiec nie będziemy sprowadzać! — Sleepingi podrożały. Cygara i papierosy na sztuki.

Dnia 31 ub. m. weszły w życie rozporządzenia Rady Ministrów w przedmiocie zmian w postanowieniach o **opodatkowaniu spirytusu, piwa i kwasu octowego na obszarze Rzeczypospolitej.**

W myśl nowych przepisów podatek spożywczy od jednego stopnia hektolitrowego alkoholu (jednego litra stustopniowego spirytusu), wyrobionego w gorzelniach rolniczych i gorzelniach, przerabiających owoce, podniesiony został z 35.000 do 60.000 mk., a w gorzelniach przemysłowych z 35.500 do 61.000 marek.

Podatek spożywczy od kwasu octowego został podniesiony z 6000 do 12.000 marek od kilograma kwasu bezwodnego.

Podatek spożywczy od piwa został również bardzo wydatnie podwyższony.

*

Zdarza się, że ofiarodawcy z prowincji, nie wiedząc, że cena t. zw. cegiełek wawelskich jest podwyższona, nadsyłają po 100.000 Mk., jak dawniej — z przeznaczeniem na wmurowanie cegiełki. Przypominamy więc, że od 15-go sierpnia b. r. ofiara na „cegiełkę wawelską" wynosi 500.000 Mkp.

*

Do Ameryki jechać mogą bez paszportu i wizy: 1) żony, które jadą do swych mężów, obywateli amerykańskich, którzy zawarli związek małżeński przed 28 września 1922 roku; 2) dzieci urodzone w Ameryce oraz 3) dzieci do lat 18, które jadą do swych rodziców, obywateli amerykańskich. Wyżej wskazane kategorje zamiast paszportów zagranicznych, muszą posiadać oficjalny „affidevit" ameryk., sądowe zaś zaświadczenie obywatelstwa amerykańskiego męża lub ojca, oficjalny akt ślubny, a dzieci winny przedstawić metrykę urodzenia. Z temi dokumentami winni się stawić do poselstwa amerykańskiego w Warszawie, które wyda paszporty amerykańskie, wystarczające na wyjazd z Polski i na wylądowanie w Ameryce. — Tak brzmi ostatnie zarządzenie władz amerykańskich.

*

W niektórych oddziałach wojskowych już odczytano rozkaz o zwolnieniu roczników 1899 i 1900. Nastąpi to między 1 a 15 października. Zapowiedziano już żołnierzom, żeby na ten termin przygotowali sobie ubrania cywilne.

*

Wojewoda Lwowski, Grabowski, rozwiązał Wzojemną Pomoc Ukraińskich Nauczycieli za przekraczanie zakresu działalności tej instytucji. Stowarzyszenie to będące agendą partji ukraińskiej zachęcało ruskich nauczycieli do wrogiego stanowiska wobec władz szkolnych i wzywało ich do wprowadzenia języka ruskiego jako urzędowego do szkół.

*

Podług obliczeń urzędowych pracownik piekarski w Warszawie zarabia obecnie 10,203.885 marek miesięcznie.

W sumie tej mieści się już 670.800 marek, wartość otrzymywanej codziennie przez pracownika piekarskiego 3 kilogramowej porcji chleba, kilogram do zjedzenia na miejscu i 2 kg. do zabrania do domu. W obliczeniu tem przyjęto 26 dni roboczych na miesiąc przy 8-godzinnym dniu pracy.

*

W Warszawie rozpoczął się ogólnopolski zjazd tapicerów. Obrady odbywają się w Związku rzemieślników chrześcijańskich, Miodowa L. 14.

*

Na ostatnim targu w Grudziądzu pewna kobieta zażądała za funt masła 60.000 Mkp., od której-to ceny mimo nalegań publiczności odstąpić nie chciała. Odcinającą się publiczność zaskoczył nagła śmierć wskutek udaru serca.

Pośród publiczności mówiono podczas całego targu tylko o powyższym wypadku, tłomacząc go jako palec Boży za wyzyskiwanie ludności miejskiej.

*

Jak wiadomo, amnestja darowała winę dezerterom, którzy zgłosili się do dnia 24 sierpnia do P. K. U. Otóż w Warszawie zgłosiło się takich 4.000. Z siedzących w więzieniu, których zwolniono, ażeby się zgłosili do PKU., część wolała potem skryć się i nie zjawiła się wcale w P. K. U. W Warszawie zaaresztowano około 40 procent dezerterów oskarżonych o dodatkowe nadużycia, na które amnestja się nie rozciąga.

*

Urząd przywozu i wywozu nie udziela importerom kolonjalnym pozwoleń na sprowadzanie win z Niemiec, z przyczyn walutowych niekorzystnie oddziaływujących na nasz bilans handlowy zagraniczny. Z tego powodu wiele firm kolonjalno-winnych zwróciło się do konsulatów polskich w Rumunji, Bułgarji, Turcji i Jugosławji, celem wskazania źródeł zakupu win w tych państwach.

*

W związku z podwyższeniem taryfy osobowej na polskich kolejach państwowych z dniem 1 września b. r. o sto procent, zgodziło się Ministerstwo kolei żelaznych na podwyższenie w tym samym stosunku i z tymże samym dniem opłat za miejsca sypialne, t. j. do wysokości cen biletów trzeciej klasy na pociągi pospieszne. Równocześnie upoważnione zostało „Towarzystwo wagonów sypialnych" do pobierania 20.000 Mkp. za zamawianie miejsc sypialnych. Obecnie kosztuje zatem użycie miejsca sypialnego ze Lwowa do Krakowa, łącznie z należnością za zamówienie 206.000 marek.

Kto chce pić i jeść w nocy niech zapłaci podatek!

Tak uchwaliła Warszawa, a za jej przykładem powinny pójść i inne miasta.

Kraków, 6 września.

Warszawa zabrała się w racjonalny sposób do kieszeni hulaków, którzy nie mają nic lepszego do roboty, jak tylko bawić się po nocy. Uchwalono mianowicie pobierać podatek od wszystkich, którzy chcą pić czy jeść w nocy.

Podatek ten zatwierdzony przez Min. spraw wewn. ma być pobierany **we wszystkich zakładach gastronomicznych z wyszynkiem trunków** po godz. 10 m. 30 wiecz. i po godz. 1 po północy wynosić będzie od **1 do 10 proc.** należności płaconej przez konsumujących po 1 w nocy 30 proc., od spożycia w gabinetach będzie ponadto doliczone 10 proc.

Czyżby za przykładem Warszawy nie poszły i inne miasta nasze?

Nowy radcą komunistyczny pod kluczem!

Ładne towarzystwo.

Warszawa, 5 września.

Oprócz radnego Łukaszewskiego, o którego aresztowaniu wczoraj donosiliśmy, aresztowano jeszcze drugiego radnego z Nowego Dworu, Rudowskiego, dalej sekretarza żyd. związku zawodowego i robotnika-polaka. Obaj radni byli świeżo wybrani ze wspólnej listy P. P. S., Bundu i komunistów.

Wszystkich aresztowanych wysłano do Warszawy.

Bandyci w poszukiwaniu za pieniądzmi

torturują już swe ofiary.

Ohydny mord pod Przeworskiem. — Przez otwór w dachu. — Przypiekanie żywcem.

Przeworsk, 5 września.

Cała okolica wstrząśnięta jest strasznym mordem, jaki miał miejsce onegdaj we wsi Tarnawce.

Oto około północy włamało się dwóch bandytów do mieszkania Chany Blau. Dostali się do wnętrza

po wybiciu otworu w dachu,

a trzeciego towarzysza pozostawili na straży przed domostwem. W mieszkaniu zastali 58-letnią Chanę Blau, jej 31-letniego syna Samuela, oraz wnuka Leizora Hirschfelda. Bandyci weszli do izby, **obudzili śpiących i zażądali wydania pieniędzy.**

Gdy Blauowa na widok bandytów podniosła krzyk, jeden z nich

ugodził ją siekierą w pierś,

a następnie **dwukrotnie uderzył ją w głowę tak silnie, iż padła trupem na miejscu.**

Następnie uwiązali złoczyńcy Samuela Blaua na belce i

poczęli przypiekać mu stopy ogniem,

przyczem żądali wydania pieniędzy. Torturowany nie posiadając gotówki — nie mógł dać pożądanej przez bandytów wiadomości, to też uwolnili go z więzów a zrabowawszy garderobę wartości 60 milj. znikli bez śladu.

Ekspozytura śledcza w Rzeszowie podjęła poszukiwania za zbrodniarzami i **aresztowała pięciu podejrzanych osobników**, wśród których Samuel Blau w Zygmuncie Kucku rozpoznał jednego ze sprawców.

Dalsze śledztwo w toku.

Najpierw nożem w głowę, a potem ślub!

Co to jest „miła niespodzianka"? — Kto się lubi, ten się czubi. — Epilog na ślubnym kobiercu.

Warszawa, 5 września.

Na ulicy Freta, w domu Nr. 16, u p. N. N. służy 25-letnia Helena Gizińska, która miała narzeczonego Władysława Paprockiego.

Ślub miał się odbyć za tydzień.

Onegdaj o godz. 2 po poł. do Gizińskiej przyszedł narzeczony, który **zapewniał ją, że jej zrobi miłą niespodziankę.** Narzeczona tak się ucieszyła obietnicą, że **posłała nawet po wódkę.**

Po wypiciu wódki rozpoczął z narzeczoną **kłótnię, a następnie wyjął nóż i zadał jej trzy rany w twarz.**

Pogotowie opatrzyło Gizińską, pozostawiając ją na miejscu.

Odnalezieniem narzeczonego zajęła się policja, która go też wkrótce wynalazła i osadziła w areszcie.

Narzeczony, gdy po pewnym czasie wypuszczono z komisarjatu, **zgłosił się do narzeczonej i począł ją gorąco przepraszać oraz prosić o przyspieszenie ślubu.**

Gizińska zgodziła się na ślub i wkrótce ze swym „ukochanym" i „miłą niespodzianką" stanie na ślubnym kobiercu.

Takie to niespodzianki sprawiają Antki warszawskie swym ulubienicom.

Jeszcze jedna mowa kanclerza Niemiec.

Zwrot w sprawie reparacji — czy tylko słowa?

(X). Wśród mnóstwa zarzutów, z którymi spotykał się za czasu swoich rządów poprzedni kanclerz niemiecki, Dr. Cuno, nie na ostatniem miejscu był zarzut **gadulstwa.** Jego „liryczne wynurzenia", jak się wyraził złośliwie jeden z dzienników niemieckich, miały tylko ten skutek, że drażniły wciąż Francuzów, a odnośnie do wewnętrznych spraw niemieckich były zapowiedzią czynów, które nigdy nie zostały wykonane.

Nowy kanclerz, Dr. **Stresemann,** wstępuje, mimo to, w ślady swego poprzednika i podobnie, jak on, wygłasza jedną po drugiej „wielką mowę" polityczną, zastępującą czyny, których z taką pewnością oczekiwano po nim w Niemczech.

Ostatnią taką mowę wygłosił przed paru dniami Dr. Stresemann w Stuttgardzie, dokąd się był udał, jak to zaznaczyliśmy na tem miejscu, aby przeciwdziałać objawiającym się w Wirtembergji, za przykładem Bawarji, dążeniom separatystycznym.

Prasa niemiecka, z małymi stosunkowo wyjątkami, **przypisuje tej mowie nadzwyczaj doniosłe znaczenie** i dlatego nie można pominąć jej milczeniem. Zdarzyć się bowiem może, iż stanie się ona punktem wyjścia **dla nowego kursu polityki niemieckiej odnośnie do spraw reparacji, tj. do porozumienia się z Francją.** Nadzieje w tym kierunku zaznaczają wyraźnie dzienniki niemieckie, będące organami obecnego bloku rządowego.

W mowie Dra Stresemanna zwraca przedewszystkiem uwagę jego oświadczenie, że **Niemcy gotowe są ponieść największe nawet ofiary materjalne, aby odzyskać swą suwerenność w obszarach nad Renem i Ruhrą.** Rzecz prosta, iż nie można tego oświadczenia rozumieć inaczej, jak tylko w ten sposób, że w Berlinie zrozumiano wreszcie konieczność zapłacenia odszkodowań państwom sojuszniczym a w pierwszym rzędzie Francji i Belgji, które na dobre usadowiły się w owych obszarach.

Dalej zaznaczył kanclerz, że **rząd niemiecki ewentualnie zgodzi się na danie zastawów produkcyjnych,** którymi będą: majątek państwa i przedsiębiorstwa prywatne oraz oświadczył, iż **zasady wyłuszczone w memorandum niemieckiem nie wyczerpują wszystkich możliwości rozwiązania sprawy.** Zresztą rząd Rzeszy powita chętnie — jego zdaniem — dalsze prowadzenie dyskusji.

Z innych ustępów mowy wypada jeszcze podnieść ten, w którym kanclerz podniósł, że **ścisłe gospodarcze związki zadzierzgnięte między Francją a Niemcami stanowiłyby najlepszą gwarancję pokoju.**

Reszta przemówienia Dra Stresemanna, poświęcona stosunkom wewnętrznym Niemiec, nie zawiera nic nowego i obraca się głównie dookoła spraw walutowych i gospodarczych.

Jeżeli Dr. Stresemann jest rzeczywiście „człowiekiem czynu", za jakiego przedstawiany bywa przez przychylną sobie część opinji niemieckiej — to po takiem przemówieniu, wygłoszonem spontanicznie a bez żadnego nacisku ze strony Francji, **należałoby się spodziewać wyraźnego zwrotu w kierunku rozwiązania węzła reparacyjnego.** Nastąpić zaś może tem łatwiej takie rozwiązanie, ponieważ we Francji dają się spostrzegać oznaki znużenia, wywołanego ciągnącą się tak długo sprawą reparacji i oczekiwaniem na spłaty, **których obecnie Niemcy ani w pieniądzach, ani w naturze nie uiszczają.**

Na wypadek, gdyby ten zwrot nie nastąpił, pokazałoby się, że Dr. Stresemann jest tylko „ein Redekanzler", podobnie, jak jego poprzednik, a więc mężem stanu nie zdolnym do wyciągnięcia Niemiec z bagna, w którem z własnej winy ugrzęzły.

Handel zamorski „zrujnowanych" Niemiec.

Kraków we wrześniu.

Niemcy coraz głośniej lamentują przed całym światem, że są doszczętnie zrujnowane, że handel ich upadł i t. d. i że skutkiem tego nie mogą zapłacić odszkodowania państwom sprzymierzonym.

Tymczasem fakta zadają kłam tym twierdzeniom rzekomo „zrujnowanych" Niemiec.

I tak, w czerwcu 1913 r. wpłynęło do portu w Hamburgu 1262 statki o pojemności — 1,215.486 ton, a w czerwcu br. — **1158 statków o pojemności 1,313.270 ton.** Wypłynęło zaś w 1913 r. 1417 statków o pojemności — 1,214.140 ton. a w r. b. — **1.522 statki o pojemności 1,403.817 ton.**

Tak więc „zrujnowane" Niemcy eksportują **w r. 1923 więcej, niż dziesięć lat temu!**

Bezrobocie i inflancja w Niemczech wzrasta!

Berlin (A. W.).

Według ostatnich informacji, inflacja w Niemczech poczyna przybierać ostatnio, **fantastyczne wprost rozmiary.** Bank Rzeszy postanowił zwiększyć wydajność prasy banknotów, do **dwustu pięćdziesięciu biljonów marek dziennie.** Kryzys gospodarczy wzmaga się coraz bardziej, czego najlepszym dowodem jest wzrost bezrobotnych, oraz ograniczanie czasu pracy we wszystkich bez wyjątku zakładach przemysłowych. W samym Berlinie, cyfra bezrobotnych wzrosła w ubiegłym tygodniu **do 98,243 w porównaniu z 78,390 w tygodniu poprzedzającym.**

Jedyne ustępstwo Włoch wobec Grecji.

Londyn (A. W.).

„Dail Mail" donosi, że jedynym punktem w żądaniach Mussoliniego, w którym rząd włoski ewentualnie mógłby okazać się ustępliwym jest ewentualne przesunięcie terminu zapłaty odszkodowania w wysokości 50-ciu miljonów lirów.

Francja za Włochami, Jugosławia neutralna, Anglja przeciw Włochom.

Praga. (AW).

Rząd francuski zachowuje nadal, **jak największą rezerwę wobec konfliktu włosko-greckiego, jednak życzy sobie pokojowego porozumienia się między obu stronami.** W związku z tem jest rząd za przyjazną interwencją Rady Ambasadorów, która zdaniem jego misję pośrednictwa znacznie lepiej spełnić może, niż pełne zebranie Ligi Nar.

Graz. (AW).

Na zapytanie rządu greckiego o stanowisku Jugosławji do konfliktu adrjantyckiego, gabinet jugosłowiański dał zupełnie wyraźnie do poznania, iż zamierza zachować zupełną neutralność, gdyż obawia się, że w spór mogą być wciągnięte i inne państewka bałkańskie.

Londyn. (AW).

Teza polityki angielskiej w konflikcie włosko-greckim, da się określić następująco:

Rząd angielski pokłada całkowite zaufanie w akcję Ligi Narodów i zamierza wszystkimi środkami nadać znaczenie paktowi w sprawie Ligi Narodów. Pakt ten bowiem nie jest zwyczajnym aktem dyplomatycznym, który może być pominięty dowolnie, przez któregokolwiek ze zobowiązanych. Przeciwnie musi on być **uważany niejako za święty organ powołany do życia dla utrzymania międzynarodowego pokoju.**

Bulgarja po stronie Włoch.

Kraków we wrześniu.

Paryski „L'Intransigeant" donosi, że według wiadomości nadchodzących z Konstantynopola, **Bułgarja czyni nadzwyczajne wojskowe przygotowania.**

Z tego samego źródła donoszą także **o odejściu z Konstantynopola ogromnych transportów amunicji włoskiej do portów w Burgos i Warnie.**

3 miljony ludzi zginęło w Japonji!

W samem Tokio przeszło 300.000. — Nowe trzęsienie ziemi. Tokio płonie dalej. — Premjer japoński żyje.

Paryż. (PAT).

Tutejsza prasa wieczorna podaje telegram z Osaki, według którego podczas ostatniego trzęsienia ziemi w Japonji poniosło śmierć 3 miljony ludzi, z czego w samym Tokio przeszło 300.000. Z telegramów z Pekinu wynika, że liczba zabitych przekracza dwa miljony.

Berlin (A. W.).

Jak donoszą z Japonji, odczuto tam ponowne trzęsienie ziemi, które zniszczyły znowu trzysta domów, a dziewięćdziesiąt budynków ciężko uszkodziło. Ta nowa katastrofa pociągnęła również za sobą ofiary w ludziach, zwłaszcza w mieście Osaka.

Nie sprawdzają się również wiadomości, jakoby udało się zlokalizować ogień w stolicy Japonji, przeciwnie, pożar niszczy miasto w dalszym ciągu, wobec niezmiernie utrudnionej akcji ratunkowej z powodu zepsucia się wodociągów.

San Francisco (PAT.).

Wedle doniesień pasażerów parowca Korea Maru w Yokohamie pozostało tylko 40.000 ludności, reszta mieszkańców albo zginęła, albo uciekła.

Londyn. (PAT).

Reuter donosi z Pekinu: **Wedle sprawozdań osób przybyłych z Japonji na nowego prezydenta ministrów Jamameto usiłowano istotnie wykonać zamach, jednakże bezskutecznie. Zamach miał być wykonany na posiedzeniu klubu marynarki, na którem był obecny premjer. Uczestnicy posiedzenia zdołali zamach udaremnić.**

Straszny orkan na morzu Północnem

Zatopienie okrętów.

Berlin (A. W.).

Orkan szalejący onegdaj nad wybrzeżami morza Północnego wyrządził, jak się obecnie okazuje ciężkie szkody. Parowiec „Kaizer" stracił pod Helgolandem kotwicę i z największym trudem został uratowany. Statek „Duisburg" powrócił z drogi do Newcastle z bardzo ciężkiemi uszkodzeniami. Zatonęło sześć statków rybackich. Na wyspie Sylt zniszczonych zostało wiele domów, a kilka grobli uległo poważnemu uszkodzeniu. Na statkach angielskich „Ferabill" i „Herscherry", jadących do Hamburga kilka osób z załogi zostało zmiecionych z pokładu.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“.

Czwartek: „Żabusia“.

POMOC LEKARSKA DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. Z dniem wczorajszym zostało po wakacjach otwarte m. ambulatorjum szkolne dentystyczne, które jak corocznie przyjmuje młodzież szkolną od 2 do 4 popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt. Ambulatorjum prowadzi nadal Dr. Ludwik Grabczak. — Ponadto odbywać się będzie w m. Urzędzie zdrowia przez miesiąc wrzesień codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 11—12 przed południem szczepienie ochronne przeciw ospie.

W POGONI ZA TOREBKĄ. Natan Brachfeld, lat 18 został przytrzymany za kradzież torebki z kwotą 3.500.000 Mk., którą wyrwał z kieszeni żakietu przechodzącej ul. Grodzką Marji Krzyżowskiej. Krzyżowska spostrzegłszy kradzież, poczęła wołać o pomoc, a patrolujący posterunkowy Guja zauważywszy uciekającego Brachfelda puścił się za nim w pogoń i dopędził go w ul. Poselskiej, gdzie skradzioną torebkę wraz z zawartością odebrał i zwrócił poszkodowanej, jego zaś odprowadził do aresztów polic.

KRADZIEŻ BLACHY NA BUDOWIE GMACHU P. K. O. Michał Bobka, lat 30 został przytrzymany onegdaj w nocy o godz. 4 przez posterunkowego P. P., ponieważ niósł około 20 kg. blachy cynkowej. Jak się wykazało Bobka był zajęty przy budowie budynku P. K. O. na ul. Zyblikiewicza, skąd też skradł odebraną od niego blachę.

CO DZISIAJ KRADNĄ ZŁODZIEJE? Na szkodę Ferdynanda Hirschfelda skradziono w nocy ze zamkniętego magazynu na ul. Bonifraterskiej 5 ręczną pompę żelazną wraz z wężem gumowym wartości 25 milj. marek. — W restauracji „Kresy“ przy ul. Sławkowskiej skradziono puszkę blaszaną, która była tam umieszczoną na składki dla ubogich m. Krakowa.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Wczoraj rano o godz. 10 idąc ulicą Szewską wpadł skutkiem nieostrożności pod jadący właśnie tramwaj właściciel sklepu żelaznego Grünfeld i doznał licznych obrażeń na nogach i rękach, które opatrzyło mu przybyłe na miejsce pogotowie Tow. Ratunkowego, pozostawiając nieszczęśliwca opiece domowej.

Z sali sądowej.

Rozprawy wrześniowej kadencji sędziów przysięgłych.

Dnia 3. bm. rozpoczęła się w tut. sądzie okręgowym karnym wrześniowa kadencja sędziów przysięgłych, która potrwa do 7 bm. Pierwszą z rozpraw była rozprawa o dwa napady rabunkowe, dokonane w pow. wielickim w Taszycach i Brzoncowicach przez Kozaka Franciszka i Grzybka Wład., których sąd skazał: jednego na 8, drugiego zaś na 6 lat ciężkiego więzienia. W dwa następne dni odbyły się rozprawy o dzieciobójstwo. Na ławie oskarżonych zasiadły przedwczoraj Twardowska Anna i Grabska Katarzyna, obie oskarżone o zabójstwo swych noworodków. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Trybunał wydał wyrok uwalniający obie oskarżone.

W dniu wczorajszym toczyła się przed Trybunałem sędziów przysięgłych, któremu przewodniczył r. s. o. Podobiński, oskarżał zaś prok. Stąpor, rozprawa znów o dwa dzieciobójstwa, o które oskarżone zostały Wilk Marja z Prądnika Czerwonego i Pyrca Marja z Niegowici. Marję Wilk sąd przysięgłych uwolnił od winy i kary 12-ma głosami „nie“ na skutek wyczerpującego przeprowadzenia dowodu jej niewinności i obrony, która wykazała, że dziecię Marji Wilk żyje oddane obcej kobiecie na wychowanie, zabite zaś nie jest jej własnością. Pyrcę zaś zasądzono 8-ma głosami „tak“ przeciw czterem „nie“ na 1 rok ciężkiego więzienia, gdyż ta porodziwszy dziecko, porzuciła jo na cmentarzu, gdzie też znalazło śmierć.

Obecną kadencję zakończy dzisiejsza rozprawa prasowa contra Domagalski, która zapowiada się nader ciekawie.

Zaraza między bydłem szerzy się w zastraszający sposób

Rolnicy chowają chore sztuki i utrudniają walkę z epidemją. — Miljardowe straty. Trzeba poddać się zarządzeniom władz.

Kraków, we wrześniu.

W ostatnich czasach otrzymano wieści o groźnym postępie epidemji wśród bydła znanej pod nazwą zarazy płucnej w całym szeregu okręgów hodowlanych, jak Płocki, Łowicko-Skierniewicki, Miechowski, Jędrzejowski, Mińsko-Mazowiecki i Siedleckim, postępując dalej.

Władze sanitarno przedsiębiorą ze swej strony wszelkie możliwe środki w celu zlokalizowania zarazy, ale w pracy swej natrafiają na utrudnienia przedewszystkiem ze strony samych rolników, szczególniej włościan, którzy w obawie przed wybiciem sztuk bydła chorych, ukrywają siedliska epizootji i sztuki chore, oraz podejrzane.

Takie niezrozumienie własnego interesu zbiorowego przez hodowców zwłaszcza drobnych prowadzi do dalszego rozszerzania się epizootji i miljardowych strat, grożących hodowli.

Wiadomem jest przecież, że władze wypłacają niezwłocznie odszkodowanie za zabite sztuki, wobec tego więc ogół rolniczy winien przyjść z najwydatniejszą pomocą czynnikom powołanym do zwalczania epizootji. Pomoc ta winna wyrazić się w komunikowaniu najbliższym władzom o wypadkach wybuchu zarazy płucnej i w zupełnie lojalnem poddawaniu się zarządzeniom władz w dziedzinie walki z epizootją.

Paskarskie zapędy właścicieli kopalń jaworznickich.

Węgiel drożeję o 100 procent. — Depesza Prezydjum m. do p. Ministra spraw. wewnętrznych. — Groźba rozruchów w mieście.

(h). Do Prezydjum m. Krakowa nadeszło wczoraj drogą telegraficzną pismo z dyr. kopalń Jaworzno z zawiadomieniem, że dostawa węgla jaworznickiego, przewidziana kontyngentem wrześniowym w ilości 120 wagonów po cenie dotychczasowej, tj. 90.000 Mp za 1 ct. metr. loco stacja wyładowcza Kraków, zostaje wstrzymaną.

Pismo to zapowiada, że wspomniany wyżej przydział węgla będzie mógł być wysłanym, ale ze 100-procentową podwyżką, której jednakże wymieniona dyrekcja kopalń zupełnie nie umotywowała, wobec czego Prezydjum m. bezpośrednio po otrzymaniu tego telegramu, wysłało do Min. spraw wewn. p. Kiernika depeszę następującej treści:

„Podrożenie węgla o 100 procent grozi zaburzeniem spokoju w mieście. Domagamy się energicznego wkroczenia dla ukrócenia samowoli właścicieli kopalń i bezzwłocznego obniżenia cen węgla“.

Jesteśmy przekonani, że depesza ta wywoła odpowiedni skutek u władz centralnych, które nieomieszkają zapewne przyjść z pomocą ludności m. Krakowa i w myśl zamiarów nadzwycz. komisarza do walki z drożyzną p. Dra Bajdy wziąć w opiekę baronów węglowych.

Turniej muzyczny orkiestr wojskowych krakowskiego okręgu korpuśnego.

Kraków, we wrześniu.

Na skutek polecenia Ministra Spraw wojskowych odbędą się w pierwszej połowie września we wszystkich okręgach korpuśnych konkursy orkiestr wojskowych. W Krakowie odbędą się te zawody muzyczne w dniach 15 i 16 b. m. Do konkursu stanie około 16 zespołów muzycznych z poszczególnych oddziałów krakowskiego korpusu. W skład grona sędziów wchodzą: dyr. Walewski, prof. Jachimecki, Raczyński i inni.

Według programu popisy te odbędą się w sali teatru „Opera i Operetka“ przy ul. Rajskiej, poczem w drugim dniu zawodów tj. 16. bm. o godz. 4 popoł. wydanym będzie w sali teatru im. Słowackiego „Monstr-koncert“ zespołu wszystkich orkiestr stających do turnieju.

Pierwsze trzy zwycięskie orkiestry otrzymają dyplomy pochwalne. W niedzielę 16 bm. będą ponadto orkiestry te defilować ulicami miasta w takim porządku, w jakim zdobyły nagrody.

Poczynieniem odpowiednich przygotowań do tej niezwykłej dla naszego miasta atrakcji muzycznej zajmuje się już dowództwo obozu warownego.

ZE SPORTU.

WIOŚLARSTWO.

Zawody wioślarskie W. T. W. odbyły się w ubiegłą niedzielę na przystani w Warszawie. Biegi dały następujące wyniki:

Bieg I. Czwórki klepkowe odkryte nowicjuszów: 1) Osada stern. Jakubowskiego, Cz. 6.48, 2) osada St. Zaręby.

Bieg II. Jedynki klepkowe wyścigowe: Serja I. 1) Okniński W. Czas 6.16. 2) Jabrzemski. Serja II. 2) Antonowicz F., 2) Marjański.

Bieg III. Czwórki klepkowe odkryte nowicjuszów. Bieg uznano za nieważny, wskutek zmiany toru przez łodzie.

Bieg IV. Jedynki klepkowe szkolne. 1) Malinowski, cz. 6.20, 2) Bielecki F., 3) Woliński.

Bieg V. Jedynki fornierowe. 1) Osiemski-Czapski 5.46, 2) Raszewski.

Bieg VI. Czwórki klepkowe odkryte nowicjuszów. 1) Osada ster. Żaka 6,34, 2) Osada ster. Lipkana.

Bieg VII. Szóstki klepkowe odkryte. 1) Osada ster. Naglera S. cz. 6,45, 2) osada ster. Drewnickiego.

Bieg VIII. Dwójki fornierowe: 1) Osada ster. Raszowskiego St. cz. 6,4, 2) osada ster. Majewskiego L.

Bieg IX. Dwójki klepkowe turystyczne. 1) Osada ster. Langnera cz. 6,32. 2) osada ster. Jakubowskiego.

Bieg X. Dwójki klepkowe. 1) Osada ster. Kitzmana 6.50, 2) osada ster. Drewnickiego R.

Bieg XI. Dwójki fornierowe. 1) Osada ster. Kitzmana 6.50, 2) osada ster. Drewnickiego R.

Bieg XII. Jedynki klepkowe. 1) Karwiński p. sterem Reudka, cz. 8,14, 2) Kowalewski p. sterom Fiska S.

Bieg XIII. Dwójki klepkowe turystyczne. 1) Osada ster. Lewkowicza 8,11, 2) osada ster. Naglera.

Bieg motorówek odbył się na przestrzeni Warszawa—Zawody—Warszawa: 1) Studziński 2) właściciel Golański ster. Kudelski, 3) właściciel Zachertz, ster. Rudy.

GIEŁDA.

Kraków.

(M. M.) Zapowiedziana już we wtorek osłabieniem się tendencji, zniżka doznała wczoraj wzmocnienia. Z wyjątkiem kilku tylko papierów, które w danej chwili przedstawiają szczególniejszą wartość, dla spekulacji u wszystkich prawie innych zniżka zarysowała się wczoraj już wyraźniej. Widać więc powolne obniżanie się poziomu u Zieleniewskiego, który w dniu wczorajszym spadł do dwóch miljonów. Przedstawia to różnicę dwustu tysięcy w przeciągu dwóch dni. Podobnie rzecz się ma z Sierszą Górniczą jak z całym szeregiem papierów przemysłowych. Wyjątkiem w tej „rodzinie“ jest Strug, który jakkolwiek zatrzymał się nieco w swym pochodzie w górę, zachował nadal tendencję zwyżkową. Okoliczność ta byłaby jedynie wyrazem przekonania, że kurs jego jest jeszcze mimo wszystko za niski wobec pogłosek o połączeniu się tych zakładów z kapitałem belgijskim. Do wczorajszych wyjątków należy również T. P. G., zwyżkujące w związku z korzystną emisją. Wspomnieć wreszcie należy o Ćmielowie, który właściwie ujawnił tendencję do utrzymania się. Z handlowych dużą niespodziankę urządził wczoraj Syndykat Koszykarski, zyskując od 40—65 tys. Również i przy tym papierze znać wpływ nowej emisji. Zniżka udzieliła się już wyraźniej i akcjom bankowym, w mniejszym jednak stopniu jak przemysłowym. Najlepiej stosunkowo trzymały się akcje Banku Hipotecznego. Mimo silniejszej zniżki obrotów wczorajszych dokonywano przy nastroju spokojnym, a można nawet mówić o zmniejszeniu się realizacji, w porównaniu ze sytuacją we wtorek. Najwłaściwszem więc określeniem będzie nazwanie wczorajszego nastroju dezorjentacją, co jest zrozumiałe wobec braku obrotów na giełdzie warszawskiej i lwowskiej, a okoliczność ta oddziaływała zawsze chamująco na tutejszy rynek. Obecny stan rzeczy nie może być zresztą niespodzianką, gdyż jeszcze w ubiegłym miesiącu nie oczekiwano poważniejszej zmiany w sytuacji przez początkowy okres września. Pogiełda przedstawia tylko wierne odbicie sytuacji na giełdzie oficjalnej. A więc ruch mały przy tendencji zniżkowej.

Natomiast pewną zmianę zanotował rynek walutowy, ujawniając stosunkowo duże obroty, co stoi w związku z większem zainteresowaniem się zaniedbanym dotąd działem spekulacji. Tendencja jednak utrzymała się niejasna.

Gotówka. Dolary Stanów Zjednocz. płacą 240.000, żądają 260.000, trans. 260.000—257.500; Funty szterl. płacą 1,140.000, żądają 1.160.000, trans. 1.155.000; Korony czeskie płacą 7000, żądają 7700, trans. 7650—7625.

Czeki, przekazy i wpłaty. Dolary Stanów Zjedn. płacą 240.000, żądają 260.000, trans. 260.000; Funty szterl. płacą 1.150.000, żądają 1,180.000, trans. 1.175.000—1,170.000; Franki franc. płacą 14.000, żądają 14.500, trans. 14.400; Franki szwajc. płacą 44.000, żądają 47.000, trans. 46.800—46.600; Liry włoskie płacą 10500, żądają 11000. trans. 11000; Marki niemieckie trans. 0.02; Korony austr. płacą 3.40, żądają 3.70. trans. 3.38—3.65 1/2, Czesko-słow. płacą 7000, żądają 7700, trans. 7700—7600.

Akcje. Cyfry rozumieją się w tys. marek polskich w transakcji

Polski Bank Przemysłowy	92—87
Bank Hipoteczny	190—180
„Phamma“	230
Ziemski Bank Kredytowy	53—50
Powszechny Bank Kredytowy	22—20
Bank Komercjalny	37—34
Bank Związku Spółek Zarobkowych	610+
Polskie Towarzystwo Handlowe	86—80
Żegluga Polska	25—26,5
Zieleniewski	2075—2000
H. Cegielski	160—150
Parowozy	122—110
„Automotor“	48—45
„Trzebinia“	265—250
Sierszańskie Zakłady Górnicze	1300—1250
„Tepego“	640—660
Polska Nafta	130—115
„Pokucie“	130
„Strug“	260—325
Syndykat Koszykarski	180—225
„Krakus“	130—150
Chodorów	1325—1380—1350
Ćmielów	240—242
Elektrownia Siersza	82—77

Warszawa. (PAT).

Waluty. Dolary Stanów Zjednocz. 249.000 sprzedaż 251.500 kupno 246.500.

Zurych. (PAT).

Zamknięcie giełdy. Berlin 0.000029. Holandja 218. Londyn 25.13. Paryż 31.15. Medjolan 23.57, Praga 16.55. Budapeszt 0.03 1/8. Bukareszt 2.52. Belgrad 5.85. Sofia 5.32. **Warszawa 0.0024.** Wiedeń 0.0078 3/8 austr. korona stemplowana 0.0078.

Poselstwo japońskie w Warszawie

otrzymało urzędowe wiadomości o katastrofie.

(*Telefonem od własnego korespondenta*).

Warszawa.

Rząd polski nie otrzymał jeszcze wiadomości od swego przedstawiciela z Tokio. Zaznaczyć należy, że gmach poselstwa polskiego mieści się w dzielnicy, która nie uległa katastrofie.

Wczoraj przed południem poselstwo japońskie w Warszawie otrzymało pierwszą oficjalną wiadomość od swego rządu, z której wynika, że katasrofa miała miejsce 1. bm. o godz. 12 w południe i kryzys trwał 6 minut. Katastrofa objęła miasto Tokio i cały okręg tokijski. Mikado oraz jego najbliższa rodzina nie ucierpieli ponieważ przebywali wówczas w miejscowości Nikko; nie ucierpiał również od katastrofy przebywający w Tokio następca tronu, natomiast z rodziny cesarskiej zginęło 2 księżne i 2 książąt.

Z wiadomości prywatnych, które obiegają w kołach cudzoziemskich, w katastrofie miał zginąć poseł amerykański, a być może także przedstawiciele Francji i Włoch, gdyż ambasady tych państw znajdują się w dzielnicy, która uległa zburzeniu.

Sensacyjna afera wojskowa w Krakowie!

Jak zdemaskowano sprytnego hochstaplera? — Były ogrodnik i działacz socjalistyczny samozwańczym porucznikiem i kapitanem. — List pośmiertny. — Dwie żony. — Na falach łaskawego losu wyniesiony na stanowisko administratora folwarków wojskowych.

Przed kilku dniami donosiliśmy o aresztowaniu jednego z oficerów intendantury krakowskiej niejakiego kpt. Milewskiego. W sprawie tej uzyskaliśmy szereg nowych informacji, które podajemy poniżej:

Trzy tygodnie temu przechodził kpt. Milewski wraz z pewnym pułkownikiem przez linję A-B i napotkali przechodzącego tamtędy sierżanta. Ten zamiast oddać przepisane honory, przywitał kapitana Milewskiego słowami: „Jak się masz Essenbach!“ Oryginalne to pozdrowienie naprowadziło pułkownika na domysł, że pod osobą Milewskiego ukrywać się musi jakieś indywiduum o innem nazwisku. Na podstawie powyższego przypuszczenia pułkownika rozpoczęto dochodzenia i te wydały nader sensacyjne rezultaty:

Pokazało się, że istotnie pod mianem Milewskiego kryje się niejaki Essenbach, który przed laty 15 służył jako pomocnik ogrodnictwy w Sierszy wodnej w kopalni węgla. Tam brał czynny udział w pracy towarzystw socjalistycznych i w „Strzelcu“.

Następnie ukazał on się w okolicy Kołomyji również jako ogrodnik. W tym charakterze i **pod tym nazwiskiem znały go osoby służące obecnie przy wojsku i to na wysokich stanowiskach.**

W czasie wojny służył od początku w Legjonach w I. brygadzie wraz ze znajomymi go ze „Strzelca“ towarzyszami i tam niewiadomym sposobem zdołał przybrać sobie nazwisko hrabiego Korwina-Milewskiego z równoczesnem zawiadomieniem swej żony, zamieszkałej w Suchej, że Essenbach zginął na **froncie** (!).

Żona ta dowiedziawszy się podówczas o rzekomej śmierci swego męża, wszczęła w ostatnich czasach starania w województwie o wydanie jej na tej podstawie zezwolenia na ponowne zawarcie związków małżeńskich. Podanie to, do którego dołączonem było zawiadomienie o śmierci Essenbacha, pisane jego własną ręką, przyczyniło się również w znacznej mierze do wykrycia tożsamości Essenbacha.

Karjerę swoją jako „Milewski“ rozpoczął **mianowaniem się porucznikiem,** a następnie **kapitanem.** Jako taki wykorzystując swe znajomości ogrodnicze, postanowił być ekonomistą na wielką skalę, czego dowodem, że w Kielcach a następnie w Przemyślu władze wojskowe powierzyły mu zarząd wszystkich folwarków wydzierżawionych na potrzeby wojska. (Bardzo wiele folwarków zajęło wówczas wojsko a względnie gen. Roja, który był podówczas dowódcą okręgu gener. kieleckiego i wszystkie te folwarki powierzył Milewskiemu).

W tym czasie Milewski poznał się w Kielcach z córką podrzędnego restauratora, z którą następnie w Krakowie, jako ze swą żoną (drugą równocześnie) zamieszkał. W Kielcach potrafił zyskać zaufanie władz wojskowych tak, że wprost walczono o jego osobę. Do Krakowa dostał się właśnie na usilne starania pułkownika Barzykowskiego naczelnego intendanta krakowskiego.

W Krakowie przydzielono go z początku **do pracy konceptowej.** Na tem stanowisku dopiero dał się poznać jako **analfabeta nie umiejący niemal czytać ani pisać.** Jego koncepta, jako curiosum ortografji i stylu, krążyły w odbitkach po całym Krakowie i Warszawie.

I ciekawa rzecz, że władze nie zażądały od tego pana wylegitymowania się dokumentami, a przedewszystkiem świadectwami szkolnemi. Obrały natomiast drogę niewłaściwą: zaniechały dawania mu do opracowywania pisemnego konceptów a natomiast wysyłano go na lustracje i komisje i tu jego charakter)zaczął się przebijać w całej pełni. Rozpoczęły się istne rosyjskie denuncjacje, a następnie przenoszenie i zwalnianie z wojska Bogu ducha winnych oficerów. Przydzielono go ostatnio do Komisji odbioru dostaw O. Ż. G. w Krakowie.

Panu Milewskiemu nie wystarczał jednak grunt wojskowy, chciał się zabawić w **dygnitarza cywilnego i postarał się przez swe cywilne znajomości o mianowanie na wiceministra rolnictwa. Nominacja była już przed trzema tygodniami podpisaną w Warszawie.**

Na szczęście dla administracji państwa, na **początku wzmiankowany moment przyczynił się do zdemaskowania Milewskiego.** Skandal ogólno-państwowy został temsamem uniknięty, a zażegnany jedynie do rozmiarów sensacji na terenie krakowskim.

Nadmienić tu wypada, iż znajomości Milewskiego wśród szerokich i wpływowych sfer były bardzo rozgałęzione i tak podobno cieszył się on osobistem zaufaniem i przyjaźnią wybitnych jednostek z b. rządu.

Szczegółów tej sensacyjnej — niewątpliwie — sprawy nie podobna narazie podać ze względu na przeprowadzane dochodzenia. W każdym razie afera powyższa winna skłonić władze wojskowe do **natychmiastowego zarządzenia lustracji dokumentów osobistych wszystkich oficerów.** Domaga się tego honor munduru wojskowego, by ochronić go od kompromitacji w rodzaju ostatniej.

Ogłoszenia z Niemiec przez biuro ogłoszeń **„PAR"** **Poznań lub Berlin SW. 68,** Neuenburgerstrasse 4.

OGŁOSZENIA

Administracja otwarta od godziny 9—1 w południe i od godziny 4—7 wieczorem.

CENY OGŁOSZEŃ: drobne ogłoszenia za słowo Mk **600**·— dla poszukujących posad Mk. **300**·— za słowo: drobne o treści matrymonialnej Mk **900** wiersz milim. jednoszpalt. Mk **1950**·— wiersz milim. w rubryce „Nadesłane" Mk. **5850**·— wiersz milim. po kronice Mk. **7800**
Ogłoszenia przed tekstem wiersz milimetr. Mk. **9350**·— Za układ tabelaryczny, kombinowany **80**%.
Ogłoszenia zamiejscowe **25**% droższe. — (Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada) — Ceny powyższe obow. od dn. zmiany w nagłówku

Poszukują posady

BUCHALTER-BILANSISTA rutynowany poszukuje zajęcia na godziny popołudniowe. Zgłoszenia pod „Buchalter" do Adm. „Gońca krak." 235

BUCHALTERKA-BILANSISTKA rutynowana poszukuje zajęcia na pół dnia. Zgłoszenia pod „Buchalterka" do Adm. „Gońca krak." 286

KAWALER lat 23, relig. rzym.-katol. mający ukończone trzy klasy szkoły Technicznej w Żyrardowie przeszło rok praktyki biurowej cieszący się dobrą opinją (na żądanie świadectwa z policji) poszukuje posady buralisty lub do handlu. Wyjedzie też do majątku, dzielnica obojętna. Łaskawe zgłoszenia jak najprędzej uprasza się nadsyłać do Administracji „Gońca krak." „Dla poszukującego pracy". 266

URZĘDNICZKA państwowa poszukuje zajęcia na popołudniowe godziny od 3-ciej począwszy. Pisze biegle na maszynie. Zgłoszenia do Adm „Gońca" krak. pod „Czas". 249

AKADEMIK, doświadczony pedagog z ukończonem celującą gimnazjum przyrodniczo matematycznem obejmie kondycję tylko u inteligentnej rodziny. Zgłoszenia pisemne uprasza się nadsyłać do Adm. „Gońca" pod „Pomoc". 2.5

ZDOLNY handlowiec przyjmie zastępstwo podróżujące. Zgłoszenia do Adm. „Gońca krak" pod „Export". 3039

Kupno

WILLĘ lub dom z ogrodem wolne 8 pokoi kupię. Cena obojętna. Zgłosz. do Admin. „Gońca krak." pod „Konfort".

KUPIĘ kawałek pola (parcelę) w najbliższej okolicy Krakowa. Oferty z podaniem wielkości i ceny nadsyłać do Administracji „Gońca" pod „Grunt". 258

KUPIĘ sklep kolonialny świetnie prosperujący, kupię wraz z mieszkaniem wolnem. Zgłoszenia pisemne do Adm „Gońca krak" pod „O O". 243

PIANINO kupię. Zgłoszenia pod „Pianino" do Adm. „Gońca krak." 258

KUPIĘ niewielki dom lub willę z wolnem mieszkaniem i ogrodem na przedmieściu, z dobrą komunikacją. Zgłoszenia do „Gońca krak." pod „Willa". 242

KUPIĘ szafę na ubranie w dobrym stanie. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Szafa". 269

MORG pola urodzajnego w pobliżu miasta Krakowa kupię zaraz. Oferty z podaniem warunków i określeniem miejsca nadsyłać do Adm. „Gońca" pod „Mórg pola".

BRYCZKĘ lekką na jednego konia kupi zaraz, Parowa fabryka wódek Romana Marczyński Kraków, Prądnik Czerwony. Telefon 77 3037

Sprzedaż

FOLWARK 200 mórg, 20 morgi łąki z torfem, budynki masywne, inwentarz żywy i martwy uadkompletny Dom wielkopański 12 pokoi (w parku). Wszystko I klasy. Sprzedam za 15—14 tysięcy dolarów. Zgłoszenia przyjmuje Marcin Fik w Polskiej wsi poczta Stecko, pow. Gniezno Ks. Poznańskie. 3094

PAMIĄTKA po Mickiewiczu: Szkatułka mała, służąca do przechowywania piór i t. p. — do sprzedania. Autentyczność pewna. Amatorzy zechcą zgłaszać się listownie do Administracji „Gońca" pod „Pamiątka". 271

SZKŁO okienne sprzedaje, wykonuje wszelkie roboty szklarskie jakoteż reperacje S. Finkelstein, Mikołajska 5. 3028

OKAZJA! do sprzedania mam półbuciki, czarne szewrowe bardzo mało używane prawie nowe Nr. 36 za przystępną cenę. Zgłoszenia do Adm. „Gońca krak." 262

Lokale

DO WYNAJĘCIA mały pokoik dla jednej osoby. Wiadomość: Podgórze, Łagiewnicka 1. 4022

AKADEMIK poszukuje mieszkania przy inteligentnej rodzinie, za lekcję i dopłata, która może być uiszczona w prowiantach. Zgłoszenia pisemne do Administracji „Gońca kr." pod „Prowiant". 272

POSZUKUJE się pokoju dla akademiczki z utrzymaniem (z wyjątkiem obiadów) od 1 października przy inteligentnej rodzinie. Zgłoszenia z podaniem warunków uprasza się nadsyłać do Adm. „Gońca krak." pod „Spokojna". 282

BUCHALTER przyjmie zajęcie popołudniowe za mieszkanie. Zgłoszenia pod „Zajęcie" do Adm. „Gońca krak" 289

POKOJU z utrzymaniem poszukuje akademik od pierwszego października. Warunki z podaniem adresu uprasza się listownie nadsyłać do Adm. „Gońca krak." pod „Dobra zapłata". 281

Matrymonialne

PANNA lat 21, inteligentna, przystojna, z małym posagiem, znająca się na gospodarstwie wiejskim, wychowana w surowych zasadach, z braku znajomości nawiąże tą drogą korespondencję z odpowiednim mężczyzną. Cel matrymonialny niewykluczony. Listy proszę nadsyłać pod „Pszczoła" do Adm. „Gońca krak." 277

WŁAŚCICIEL przedsiębiorstwa, dobrze prosperującego, przystojny gdyż za takiego się uważa, młody, gdyż takim się czuje, wykształcony i inteligentny, gdyż takim być pragnę, poszukuje tą drogą towarzyszki życia o podobnych zaletach. Listy proszę nadsyłać pod „Powaga" do Administr. „Gońca krak." 272

ROLNIK z wyższym wykształceniem, szatyn średniego wzrostu, pragnie ożenić się ze sfer ziemiańskich z panną do lat 30 lub bezdzietną wdową. Pośrednictwo osób trzecich mile widziane. Listy uprasza się nadsyłać do Administracji „Gońca kr." pod „Dyskrecja". 291

PANNA młoda, szatynka, inteligentna z wesołem usposobieniem, posiadająca wyższe wykształcenie muzyczne, pragnie zaniechać studjów un wersyteckich dla właściwego celu życia. Posadę na razie ma ewentualnie zapewnioną w Krakowie. Panowie bruneci, mają pierwszeństwo i zechcą nadsyłać listy pod „Lutnia" do Adm. „Gońca kr." 273

SZATYNKA średniego wzrostu z inteligentnej rodziny kształcąca się w muzyce z braku znajomości pragnie tą drogą zapoznać człowieka inteligentnego, uczciwego, na stanowisku z wykształceniem. Oferty nadsyłać do Adm. „Gońca" krak. pod „Zofka". 257

FRANCUZ przebywający czasowo w Polsce władający biegle językiem polskim, pragnie nawiązać znajomość z Polką wykształconą, inteligentną, z dobrej rodziny. Małżeństwo nie wykluczone. Łaskawe zgłoszenia pod „Francuz" do Adm. „Gońca krak." 290

Różne

SKRADZIONO książeczkę wojskową i zaświadczenie demobilizacyjne na nazwisko Józef Stela ur. 1890 r., które unieważniam. 4021

SKRADZIONE papiery wojskowe i metrykę urodzenia na nazwisko Franciszek Draus wieś Witkowice pow. Ropczyce unieważnia się. 4023

ZAWIADAMIAM P. T. Publiczność, że zlikwidowany Magazyn Towarów modnych i galanteryjnych z Florjańskiej pod firmą „Au Bon Marche" został przeniesiony na Grodzką 8. (wejście przez sień) — poleca się towary pierwszej jakości, jak pończochy, rękawiczki, sweatry wełniane, bieliznę damską, męską itd. po cenach konkurencyjnych. Dla P. T. Urzędników ceny zniżone. Były współwłaściciel firmy „Au Bon Marche" Leon Nass, Kraków Grodzka 8. 4003

KRAWCZYNI damska i futra szyje prywatnie. Zgłoszenia biuro „Prasa" Karmelicka 16. „Wytwórnia 100". 4017

WAŻNE DLA BUDOWNICZYCH!

Siatki rabitzowe, wszystkich stosowanych wymiarów i w każdej ilości dostarczy Fakryka Drutu i Wyrobów drucianych:

W. KUCHARSKI. Sp. Akc.

Kraków-Podgórze Romanowicza 5. Tel. 277.

Adres telegr. „Metelgor".

Dobra rada

kupujcie tylko w pierwszym źródle!!

Wobec zbliżającej się zimy radzimy już teraz zamówić bezpośrednio u nas w wytwórni, **KOŁDRY WATOWE** pierwszorzędnej jakości pokryte zagraniczną satyną we wszystkich kolorach, na wełnianej białej wacie, największych rozmiarów Wobec mającego stale dużego zapasu surowca postanowiliśmy sprzedawać takowe po cenach najniższych, a mianowicie 1 kołdra po 1,250.000 i 1,500 000 mk. Za opakowanie i przesyłkę pocztową dolicza się 25.000 mk. do każdej pary. W razie jeżeliby nasze kołdry nie okazały się tańsze od kołder sprzedawanych w innych firmach przyjmujemy takowe z powrotem i zwracamy pieniądze. 4024

Zamówienia prosimy adresować do Działu Kołder:

„WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA"

Warszawa, Jasna 18—20 telef. 243—80.

FUTRA

według najnowszych żurnali, oraz

SERDAKI

3087 w wielkim wyborze poleca firma

Sznajdrowicz, Rynek 29.

Łopaty stalowe

32 typ. i wielk. do 50 ton tygodniowo

Podkowy: handlowe i wojskowe do 15.000 sztuk dziennie

Okucia budowlane

wyrabia masowo

„KRES" S. A. Biała (Małopolska)

!!! ROLNICY !!!

Siarczan amonowy o zawartości 20% azotu, wolny od domieszek rodanu i ciału

Sól potasowa 20—35% poleca w ładunkach wagonowych oraz w mniejszych partjach

Polskie Towarzystwo Handlowe S. A.

Kraków, ul. Sławkowska L. 1.

Powszechnie znany popularny

album mód „FAWORYT"

do którego dostarczam również sławne kroje, **pojawił się poraz pierwszy w języku polskim i franc., na sezon jesienny i zimowy 1923/24.**

M. LANDAU, Kraków, Krzyża 5.

Inne żurnale również w wielkim wyborze na składzie. Przy zapytaniach prosimy załączyć znaczek pocztowy na odpowiedź.

MASZYNY DO PISANIA IDEAL 1799

światowej sławy poleca i sprzedaje przyjmuje do naprawy i czyszczenia wszystkie systemy maszyn pisarskich

W. KEYHA Kraków, Florjańska 7.